



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 18 maja 2015 r.

**Dyrektor
Regionalnego Zarządu
Gospodarki Wodnej
w Krakowie**

W związku z przedłożeniem do konsultacji społecznych "*Programu wycinki drzew i krzewów na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią dla RZGW Kraków wraz z prognozą oddziaływania na środowisko*", przedstawiam następujące uwagi i wnioski:

1. Przedstawiona podstawa prawna Programu, uznająca proponowaną wycinkę drzew za element „*utrzymywania wód*”, będącego obowiązkiem właściciela wód, jest niezgodna z aktualnym stanem prawnym. Art 22 ust 1b ustawy Prawo wodne określa obecnie zamknięty katalog prac, które mogą być wykonywane w ramach „*utrzymywania wód*”. Do prac tych należy usuwanie drzew porastających dno i brzegi śródlądowych wód powierzchniowych, ale nie drzew porastających tereny zalewowe w międzywałę, gdyż nie są one ani dnem, ani brzegami rzeki.
2. Zakres danych przyrodniczych, które wzięto pod uwagę przy konstrukcji Programu , a następnie na których oparto prognozę oddziaływania na środowisko, jest niewystarczający.

Inwentaryzacja ornitologiczna, herpetologiczna i entomologiczna dla całego, dużego obszaru została wykonana rażąco pośpiesznie – w ciągu 1 miesiąca, od ok. 18 maja do 26 czerwca 2014 r. Z przyczyn metodycznych uniemożliwiało to w ogóle stwierdzenie gatunków owadów o późniejszych pojawach fenologicznych, jak również odniesienie się np. do wykorzystywania terenu przez ptaki w okresie migracji. W dodatku, w omówieniu wyników inwentaryzacji sami autorzy wskazują, że jej wyniki są bardzo niepełne, ze względu na „*krótki termin realizacji projektu, bardzo niekorzystne warunki pogodowe, a także zalanie powierzchni wodą przy podwyższonym stanie rzeki podczas prac terenowych*”. Krótki termin realizacji projektu, którego konsekwencją było wykonanie rozpoznawczych terenowych prac przyrodniczych w niesprzyjających warunkach, nie jest okolicznością obiektywną, a został tak określony przez wnioskodawcę opiniowanego dokumentu.

Przed wszystkim zaś, Autorzy programu i prognozy nie dysponowali zupełnie inwentaryzacją siedlisk przyrodniczych. Dostępna była wprawdzie inwentaryzacja roślinności drzewiastej, przede wszystkim pod kątem jej struktury do celów modelowania hydraulicznego, ale nie daje się ona wprost przełożyć na identyfikację

zbiorowisk roślinnych ani siedlisk przyrodniczych. Jak podano w treści prognozy „*Inwentaryzacja siedliskowo-botaniczna została przeprowadzona na podstawie dostępnych danych i materiałów, tj. opracowań i informacji przyrodniczych, dotyczących analizowanego obszaru międzywala. Dodatkowo podczas faunistycznych inwentaryzacji terenowych, prowadzona była obserwacja obszaru pod względem występowania chronionych gatunków roślin*”. Oznacza to, że żadnej inwentaryzacji w zakresie siedlisk przyrodniczych w rzeczywistości w ogóle nie przeprowadzono. Przedstawione omówienia poszczególnych typów siedlisk przyrodniczych oparte są tylko na ogólnopolskich podręcznikach i nie charakteryzują zasobów tych siedlisk na obszarze oddziaływania programu. Brakuje podstawowych informacji do oceny oddziaływania na siedliska przyrodnicze – jaki jest areal łągów (91E0) w rozpatrywanych dolinach oraz na poszczególnych obszarach chronionych, a na jakiej powierzchni łągi miałyby być wycięte.

Tymczasem, w prognozie oddziaływania na środowisko Autorzy postulują, odnośnie monitorowania skutków realizacji Programu, że analiza takich skutków „*powinna obejmować: (1) inwentaryzacje siedlisk przyrodniczych Natura 2000 i populacji gatunków szczególnie cennych, objętych wpływem opracowania. W szczególności należy uwzględnić stan siedlisk przyrodniczych w granicach obszarów Natura 2000, gatunki objęte ochroną ścisłą oraz umieszczone w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin. (2) inwentaryzacje fauny bezkręgowej i kręgowej. Szczególny nacisk należy położyć na gatunki szczególnie cenne, tzn. z zał. II Dyrektywy Siedliskowej, zał. I Dyrektywy Ptasiej, Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt oraz gatunki ściśle chronione. W przypadku obu inwentaryzacji uzyskane wyniki należy odnieść do stanu z etapu przygotowywania projektu (porównania z danymi inwentaryzacji przeprowadzonych przed realizacją Programu). W sytuacji gdy okaże się, że powierzchnia danego siedliska lub liczebność populacji któregoś z gatunków drastycznie się obniżyła, należy je objąć stałym monitoringiem w obrębie danej doliny rzecznej, a w uzasadnionych przypadkach wdrożyć odpowiednie działania ochronne*”.

W rzeczywistości taką wiedzę należałoby uzyskać przed rozważeniem realizacji programu, a następnie uwzględnić zarówno w projektowaniu ewentualnych wycinek, jak i w ocenianiu ich skutków. Rzeczywiście zrealizowany zakres prac inwentaryzacyjnych takich informacji jednak nie dostarcza. Nie ma też rzetelnych „*danych inwentaryzacji przeprowadzonych przed realizacją Programu*”, do których można by odnosić w przyszłości zmiany stanu poszczególnych elementów przyrody.

3. Przedstawiona przykładowa analiza wpływu zarastania międzywala na stan wód poniżej Sandomierza budzi wątpliwości. Jeżeli „*zaniechanie prac utrzymaniowych spowoduje zmniejszenie efektu wycinki (tj. zmniejszenie redukcji rzędnej zwierciadła wody) o ok. 8 cm (km 275+500), w okolicach oczyszczalni w Sandomierzu (km 270+000) o ok. 4 cm, natomiast w okolicy buty szkła (km 267+000) o ok. 3 cm.*” to są to wielkości zanedbywalne, mniejsze od błędu modelowania i na podstawie tej analizy nie można twierdzić, iż „*Brak prowadzenia prac utrzymaniowych będzie miał wpływ na poziom rzędnej zwierciadła wody w międzywalu... zaniechanie prac utrzymaniowych zakłóci utrzymanie odpowiednich warunków przepływu wód powodziowych na terenie międzywala*”.
4. Słusznie zrezygnowano z wycinki drzew w dolinach Raby, Wisłoki i Sanu, ograniczając rozważane wycinki tylko do fragmentów doliny Wisły i ujściowego odcinka Dujnajca. Nie wyeliminowało to jednak negatywnych oddziaływań programu na przyrodę.
5. Mimo braków metodycznych i brakujących materiałów opisujących stan przyrody, w prognozie oddziaływania programu na środowisko prawdopodobnie prawidłowo zidentyfikowano, że projektowana wycinka:

- a) wywrze znacząco negatywny wpływ na niektóre obszary Natura 2000 z punktu realizacji ich celów ochrony,
- b) uniemożliwi, dla niektórych obszarów chronionych, osiągnięcie celów środowiskowych dla tych obszarów wynikających z art 38f ustawy Prawo Wodne.

Zaproponowane działania minimalizujące nie zniosą tych oddziaływań, co zresztą słusznie stwierdzono w prognozie.

W tych okolicznościach program mógłby być dopuszczony do realizacji wyłącznie przy koniecznych wymogach nadrzędnego interesu publicznego, przy braku rozwiązań alternatywnych.

Ochrona przeciwpowodziowa jest niewątpliwie interesem publicznym, ale nadrzędność tego interesu w porównaniu z ochroną integralności lasów łęgowych w dolinie Wisły wraz z ich fauną nie została jeszcze ani w Programie ani w prognozie wykazana. W żadnym razie nie można przyjąć, że ochrona przeciwpowodziowa jest a priori nadrzędna nad ochroną obszarów Natura 2000. Dowód taki wymagałby konkretnego oszacowania zmniejszenia ryzyka powodziowego (*wielkość przewidywanych strat powodziowych* × *zmiana prawdopodobieństwa ich zaistnienia w wyniku realizacji Programu*) i porównania go z traconym w wyniku wycinek areałem lasów łęgowych.

W prognozie przedstawiono ramowo rozwiązania alternatywne. „Alternatywę nr 1” wskazano jako możliwą do realizacji i rekomendowaną. Wyklucza to w ogóle możliwość przyjęcia programu w wersji podstawowej, tj. bez modyfikacji stanowiących „Rozwiązanie alternatywne nr 1”. Nadal jednak konieczne jest zbadanie, czy program w wersji „alternatyw nr 1” nie będzie już powodował znacząco negatywnego oddziaływania na obszary Natura 2000, ani na cele środowiskowe dla innych obszarów chronionych – a takiej analizy nie przedstawiono. Być może możliwa jest alternatywa polegająca na jeszcze większym ograniczeniu wycinek w obszarach chronionych.

Omówiono także ogólnie możliwe alternatywy techniczne, zwracając ogólnie uwagę na ich ogólne zalety i wady. Potencjalnie możliwe są tu w szczególności alternatywy polegające na podwyższeniu wałów oraz na przebudowie wałów w sposób poszerzający ich rozstaw. Znaczne koszty i problemy związane z realizacją takich alternatyw nie są wystarczającą przesłanką do ich odrzucenia, gdyż znaczne byłyby także korzyści środowiskowe – a oprócz ogólnych stwierdzeń, nie przedstawiono żadnej analizy porównawczej. Przedstawiono także ogólne uwagi na temat potencjalnie możliwych negatywnych oddziaływań tych alternatyw na środowisko (nie oparte jednak na żadnych faktach terenowych, informacjach o występowaniu siedlisk, a wyłącznie spekulatywne) – ale do uznania alternatyw za niecelowe, konieczna byłaby konkretna analiza porównawcza charakteru, przedmiotów i zakresu oddziaływań, a jej nie dokonano.

W związku z powyższym, przedstawiona prognoza nie dowodzi braku rozwiązań alternatywnych.

Nie zaproponowano także adekwatnej kompensacji, a wręcz uznano ją za niemożliwą. Wskazać tu trzeba, że brak możliwości adekwatnej kompensacji negatywnych oddziaływań programu na obszary Natura 2000 pociągnie za sobą brak możliwości realizacji programu.

Zaproponowane działania polegające na usuwaniu inwazyjnych gatunków obcych z lasów łęgowych w obszarach Natura 2000, choć zasadne i potrzebne, nie są adekwatną kompensacją, gdyż po pierwsze pokrywają się z już istniejącym obowiązkiem wynikającym z art 6.2 dyrektywy siedliskowej, a po drugie – nie

przywracają spójności sieci Natura 2000 w zakresie arealu i ciągłości przestrzennej chronionych w sieci przykładów siedliska 91E0.

6. Na podstawie przedstawionego materiału, biorąc pod uwagę art. 55 ust 2 *ustawy o dostępie do informacji o środowisku...*, uważam że przedstawiony projekt planu nie może zostać przyjęty.

z poważaniem

do wiadomości

– Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska